№ 61
D. 4. Marca.
NIEDZIELA.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Pobyt Czarnieckiego w Krymie. 1664.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

W wytwornych salonach tej stolicy, do literackich ozdób należy teraz i piękna edycja *Sonetów Mickiewicza.* Kobiety powtarzaią tęschnę pieśni do Laury, wielu mężczyzn unosi się nad czaruiącemi obrazami Krymu. Umieszczamy 2 Sonety. SONET V.

Potępi nas świętoszek; rozpustnik wyśmieie,
Że chociaż samotnemi otoczeni ściany,
Chociaż ona tak młoda, ia tak zakochany,
Przecież ia oczy spuszczam, a ona łzy leie.
Ja bronię się ponętom, ona i nadzieie
Chce odstraszyć, co chwila brząkaiąc kajdany,
Któremi ręce związał nam los opłakany.
Nie wiemy sami co się w sercach naszych dzieie.
Jestże to ból? lub rozkosz? Gdy czuię ściśnienia
Twych dłoni, kiedy z ustek zachwycę płomienia,
Luba! czyż temu mogę dać imie cierpienia?
Ale kiedy się łzami nasze lica zroszą,
Gdy się ostatki życia w westchnieniach unoszą,
Luba! czyliż to mogę nazywać rozkoszą?

AŁUSZTA W NOCY. (iedno z miejsc najrozkoszniejszych Krymu.)

Rzeźwią się wiatry, dzienna wolnieie posucha,
Na barki *Czatyrdachu* spada lampa światów,
Rozbiia się, rozlewa strumienie szkarłatów,
I gaśnie. Błędny Pielgrzym ogląda się, słucha.
Już góry poczerniały, w dolinach noc głucha;
Źrodła szemrzą iak przez sen na łożu z bławatów,
Powietrze tchnące wonią, tą muzyką kwiatów,
Mówi do serca głosem taiemnym dla ucha.
Usypiam pod skrzydłami ciszy i ciemnoty;
W tem budzą mię rażące meteoru błyski,
Niebo, ziemię i góry oblał potop złoty.
Nocy wschodnia! ty nakształ wschodniej odaliski,
Pieszczotami usypiasz, a kiedym snu bliski,
Ty, iskrą oka, znowu budzisz do pieszczoty.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec *Żyta* złp: od 11 i pół, do 13 i pół.— *Pszenicy* od 15 i pół do 20. — *Jęczmienia* od 11 do 13 i pół. — *Owsa* od 8 i grosz sre: do 9.— *Siana* furę iednokonną od 13 do 22, parokonną od 27 do 36. — *Słomy* furę zwyczajną od 5 do 7 i pół.

W Nrze 39 *Rozrywek dla Dzieci* wyszłym teraz z druku, znajduią się wyiątki z opisu *Siedlec*, *Białej* i *Janowa.* Interesuiąca powieść *Łoże śmiertelne starego Szymona* i Anekdoty o dzieciach z których umieszczamy następuiącą. *Szczególna niewiadomość.* — W pokoiu małej, 3ch lat nie maiącej dziewczynki, zawsze w nocy paliła się świeca, i szczęśliwe to dziecie, żadnego wyobrażenia o ciemności nie miało. Zdarzyło się raz, iż wpośród czarnej nocy zgasła świeca; Dziewczynka się obudziła, a nic nie widząc, zdziwiona, wołać zaczęła na Matkę: »Mamo! gdzie moie oczki?» Ta szczególna niewiadomość tak maluiąca dziecię, które nic, siebie nawet nie zna, nie wiem iak komu się wyda? dla mnie ma wdzięk iakiś niezmierny, i wiele myśli nastręcza.

Wyszła świeżo z litografji, Uwertura A. *Bo-*

ieldiego z opery *Uroczystość w sąsiedzkiej wiosce*, ułożona na dwoie Skrzypców przez *J. Bielawskiego*. Nabyć iej można w Składach, *A. Brzeziny* przy ulicy *Miodowej*, *J. Fiorentyniego* przy ulicy *Krakowskie Przedmieście* Nr 454 i *A. Dal Trozza* przy ulicy *Senators:*

Dzieło Angielskie P. *Duverne*, o drogach żelaznych i o wozach do tychże dróg przeznaczonych, przełożył i wydał więzyku francuzkim Jnżenjer P. *Fredgold*, pod tytułem: »Traité pratique sur les chemins en fer etc. W tem dziele wykłada Autor Teorją robienia dróg żelaznych, wylicza wiele utrzymywanie onej kosztuie rocznię, iakie wozy odpowiadaią celowi korzystania z dróg podobnych; dalej, teorją wozów parowych, nauka o machinach do których używa się gazu, o ich korzyściach i o potrzebnym nakładzie na pierwiastkowe budowanie i na ciągłe utrzymywanie etc. Dzieło to wyszło w *Paryżu* w r. z. 1826 in 8. maiori, ozdobione tablicami sztychowanemi; exemplarz ieden kosztuie w Księgarni N. *Gliksberga* złp. 18.

Nowe odkrycie.— Wyczytawszy przed nieiakim czasem w Kurjerze Warszaw:, że, aby przerwać *chrapanie* śpiących ludzi, potrzeba tylko *świsnąć* głośno, postanowiłem przy zdarzonej *okazji* doświadczyć tego sposobu. Jakoż w rzeczy samej skutek sprawdził powyższe postrzeżenie; lecz zarazem pokazało się, że nieustannie świstać potrzeba chcąc uniknąć tak nieznośnej, a dla czułej organizacji słuchu muzykalnego, szczególnie drapieżnej *serenady*; ponieważ za każdo-razową przerwą w świstaniu odnawiało się chrapanie. Składaiąc przeto podziękowanie za udzielenie w części przynajmniej skutecznego środka przeciwko chrapaniu, poczytuię sobie za obowiązek oznajmić, że przez dalsze postrzeżenia udało mi się i pomienionej zaradzić niedogodności. Spiący, iak wiadomo, chrapią zazwyczaj w *takt*, z rozmaitą szybkością *tempa*; w świstaniu więc potrzeba na to szczególniej zwracać uwagę i użyć nietylko odmiennego taktu ale i tempa; bo wpływ tej odmiany iest tak skuteczny że chrapanie na kilka godzin ustaie. Wytłómaczenie tego osobliwszego fenomenu zostawuiemy fisyologom. — X. X. X.

Dziś zimna stopni 3.

Po długiej i ciężkiej chorobie, w *Mniszewie* w Woie: *Sandomirskiem*, d. 24 Lut: r.b. przeniosła się do wieczności W. *Elżbieta* z *Niedziałkowskich Bzowska*. Mąż z liczną familją i przyiaciółmi, opłakuią zgon tej dobrej Matki. — K. B.

Z Petersburga 4 Lutego v. s. (Z D. P.)

N. Pan, raczył poruczyć naczelnictwo sztabu głównego, Jenerałowi Piechoty Hrabiemu *Tołstoj*, do chwili powrotu Barona *Dybicza*, który oddalił się w interessie służby. — N. Pan nagradzaiąc męztwo iakiem się odznaczyli Officerowie Ross: w bitwach z *Persami*, stoczonych w dniach 3 i 13 Wrze: r. z. przeznaczył dla nich różne ozdoby orderowe. Order S. *Jerzego* III Klassy otrzymał Jenerał *Beljaminow*. Rozdano 4 Krzyże tegoż orderu IV Klassy. Kilka szpad i pałaszów z napisem *za waleczność*, i wiele Krzyżów Orderów S. *Włodzimierza* IV Klassy, iakoteż S. *Anny* II i III Klassy.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Dnia 15 z. m. w *Munich*, w tamecznem Muzeum, dano nader świetny Bal maskowy dla Króla. Obszerna sala tego gmachu przeistoczona była w biały i błękitny Namiot ozdobiony przepysznemi lustrami i innemi kosztownemi sprzętami. Gdy Monarcha w środku sali pod białym baldakinem zabrał miejsce, rozpoczął się taniec *Polski*, poczem weszły osoby składaiące różne *Kadryle*, iako to: wu-

biorach *Węgierskich*, *Włoskich*, *Greckich*, *Albańskich*, *Polskich* i t. d. a nakoniec weszły na salę osoby główne z romansu *Walter Skota* Jwanhoe, w najkosztowniejszych maskach, między któremi znajdowała się Królowa, oraz Xżna *Lejchtenberg*, Xże August *Lejchtenberg* i inne znakomite osoby. Poczem nastąpił tak zwany *Karnawał Rzymski*, przedstawiony według opisu sławnego *Getego*. — W *Wiedniu* niedawno zamordowano powszechnie szanowanego starca Professora matematyki i architektu: Akademji sztuk pięknych, Pana *Plank*. Ta zbrodnia popełniona była (iak się dorozumiewaią) w południe, a złoczyńca miał tyle śmiałości, że sprzedawał rzeczy nieboszczyka w miejscu publicznem. — Wiadomości z *Portugalji*, które nie tylko gazeta *Codzienna*, ale i *Kurjer Francuzki* udzielaią, są mimo wszelkiego oczekiwania, powtórnie pomyślne dla *Powstańców Portugalskich*. Gazeta *Kurjer Francuzki* donosi: »Słyszeliśmy, iż szczególną drogą przybyły depesze, które donoszą, że Margrabia *Szawes* powtórnie wkroczył z wojskiem powstańców do *Portugalji* i osadził nim miasto *Porto*.» Gazeta *Codzienna* udzieliła także list, w którym donoszą z *Baiony* d. 12 z. m. że wysłany Kurjer z *Madrytu* przywiózł wiadomość, iż Jenerałowie *Szawes*, *Silweira* i *Montalegre*, połączyli się w *Braganca*, a ich korpusy składały się razem z 19,000 ludzi, z któremi udali się ku mostowi *Amarante*, gdzie spotkali się z wojskiem powstańców, a stoczywszy z nimi małą walkę, przymusili do otwarcia im drogi. Wojsko Konstytucjonistów cofa się bez ładu przed powstańcami, zostawiwszy nawet kilka armat, których niezdążono zabrać.— Przybyłe listy handlowe z *Alexandrji* do *Londynu*, donoszą że w *Egipcie* handel zupełnie upadł i że powszechnie daie się uczuwać niedostatek pieniędzy, gdyż znaczne summy wyszły na poparcie wojny z *Grekami* w *Morei*.— Listy prywatne z *Kadyxu* opisują stan kupców *Angielskich* najokropniej; handel z Ameryką południową był ich iedynem zatrudnieniem, a gdy ten ustał, niema już dla nich zysku. Towary *Francuzkie* przybywaią ustawicznie do tamecznego portu, *Angielskie* zaś są zupełnie zakazane.— Król *Bawarski* zaszczycił Litografa Aloizego *Senefelder* ozdobą złotą orderu *zasług cywilnych*.— Donoszą z *Bruxelli* iż Syn Xięcia Oranji mianowany został d. 20 z. m. Pułkownikiem, oraz otrzymał od Króla order wielkiego Krzyża *Lwa Belgickiego*. Młody Xiąże dawał w tym dniu świetny bal, na którym się tylko młodzież iego wieku znajdowała. — Donoszą z *Madrytu* że wojsko Angielskie obwarowało miasto *Koimbre*, zakłada toż wojsko znaczne magazyny w portugalskiej *Estramadurze*. — Według ostatnich wiadomości z *Portugalji północnej*, znajdowało się wojsko Angielskie tylko o kilka mil od miasta *Tej*; donoszą że iuż odbyło walkę z powstańcami.— Utrzymuią że wiele osób w Hiszpanji, miało ofiarować Królowi 6 miljonów realów, gdyby przyszło do wojny. — Gazeta powszechna donosi z *Stambułu*, że iuż doniesiony i odkryty powtórny spisek w tej stolicy, był powodem nowych wyroków śmierci lub wygnania. Umysły mieszkańców tej stolicy maią być na nowo niespokojne.

Z Okolic Zamościa dnia 26 Lutego 1827 r.— Podziękowanie. — Z ogólnych życzeń Szanownej Publiczności, tak miasta Zamościa, iako też obszernych okolic, przyiemnie iest oddać sprawiedliwość, W. Lubelskiemu Doktorowi Medycyny i Chirurgji, b. Sztabs Lekarzowi Pułku 2go Strzelców pieszych, nietylko prawdziwe podziękowanie, za tyle przychylnych i szczęśliwych z wysokiej wiadomości swej sztuki Lekarskiej, dowodów, w naszych okolicach, w ciągu kilkoletniego swego pobytu położonych, lecz nadto niech się godzi wynurzyć żal głębokich uczuć, z po-

wodu oddalenia się Jego z tych okolic, przez co liczni Przyiaciele utracili miłego i wzorowego Członka w pożyciu towarzyskiem, lecz więcej ieszcze bo dobrego i szczęśliwego Doktora, który w każdym czasie i potrzebie nieszczędził swej pracy i starania, lecz dokładał naywiększej pilności dla osięgnienia pożądanych skutków, niezapominał On oraz o biednych i cierpiących, których nietylko swą radą i lekarstwami, ale i gotowemi fundnszami zasilać i zaspokaiać gwałtowne ich potrzeby, wielkiemi Jego było przymiotami, co mu Nieba niechaj sowicie nagrodzą, a Szlachetne czyny, znajdą naśladowców.

T.K. - X.N. - N.D. - S.M.

DONIESIENIA.

Paryzka Arfa Pedałowa, w dobrym stanie będąca w licytacji Lombardowey w Głów: Ratuszu, od 5 Marca r. b. i w następnych dniach odbywaiącej się, więcej ofiaruiącemu przybitą zostanie, o czem Amatorów tego instrumentu uwiadamia się.

☞ Do handlu podpisanego przy ulicy Senatorskiej na przeciw ulicy Miodowej, w tych dniach nadszedł świeży transport Towarów Rossyjskich, iako to: Herbaty Chińskiej z kwiatem i zielonej, Fig świeżych, Orzechów tureckich i greckich Konfitur Kiiowskich i i w syropie, Oleiu orzechowego, Ryb świeżych pod nazwiskiem: Sterled, Jesiotra, Wyziny, Koruszki i Nawagi Siemgi marynowanej, Picklingów, Stynek biało ozierskich, Stokfiszu, Swiec łoiowych i woskowych, Mydła Kazańskiego, Bil do Billardu z kości słoniowej, Blachy żelaznej i mosiężnej w dużych arkuszach, oraz Drutu żelaznego i mosiężnego w różnych gatunkach.

J. Skwarcow.

W d. 5 Marca r.b. o godzinie 9 zrana reszta ruchomości, a szczególnie garderoby po niegdy Wilhelminie Kammerowej, pozostałej, w Warszawie przy Rynku Nowego Miasta Nr 345 przed podpisanym Reientem przez publiczną licytacją, sprzedaną zostanie. —

Cesław Kowalewski.

Losy Cwierciowe do 2giej klassy 31, Lote: Klassy: Nr 4,220. i 25,239 zaginęły: wygrana iaka paść może na te Nra, tylko prawemu Właścicielowi wypłaconą będzie.

D. 5 m. i r. b. o godzinie 9 zrana, przy ulicy Danielowiczowskiej pod Nr 495, przez publiczną Licytacją sprzedanemi będą następuiące ruchomości, jako to: Łóżka, Kanapa, Krzesełka, Stoliki, Żelazko, Lampa, Filiżanki, Kuferek, Firanki i t. p. — Jan *Łabęcki* K.

Podpisany Reient iako spisuiący na żądanie Stanisława Laskiego beneficjalnego Sukcessora ś. p. Michała Pruszaka, wzywa po trzeci raz wszystkich Debitorów, iako też Kredytorów pozostałej massy Michała Pruszaka, iak niemniej posiadaiących pod iakimkolwiem bąć tytułem papiery iego, aby przed dniem 20 Marca r. b. w Kancellarji podpisanego przy ulicy Długiej Nr 551 utrzymywanej, pierwsi deklaracje swoię względem uiszczenia się z należytości, drudzy likwidacje swych pretensji do pozostałości w dowody usprawiedliwione, ostatni posiadane papiery złożyli, a to końcem ustanowienia Massy czynnej i biernej. Po upłynieniu bowiem z wyż rzeczonego czasu, inwentarz zamkniętym zostanie. Niezgłaszaiący się zaś sami sobie przypiszą winę, ieśliby ztąd doznali iakiej nieprzyiemności, lub uszczerbek ponieśli. Jan Felix Wilski.

Nasienia Koniczyny biało kwitnącej, która się powszechnie używa dla Owiec, z ostatniego najpewniejszego sprzętu, oraz Koniczyny czerwono kwitnącej, dostać ieszcze można w handlu na Krako: Przed: Nro 443 na przeciw Odwachu głównego, także i we wsi Pawłowicach, między Błoniem i Sochaczewem położonej, ćwierć mili od traktu Kaliskiego odległej.

D. 5 Marca r.b. o godzinie 3 z południa przy ulicy Brzozowej pod Nr 208 sprzedane będą przez publiczną licytacją Katarynka, Szafy, Biurko, Kufry, Szlabany, Stoły, Krzesła, Kopersztychy, Faians, Lampy wiszące, Piwo Marcowe, i inne sprzęty gospodarskie za gotowe pieniądze. — T. *Szaniawski* K.

Niżej podpisany uwiadamia Prawdziwych Amatorów *Stokfiszu*, iż u niego dostać można w Srodę, w Piątek i w Sobotę, lub też obstalować dniem wprzódy; porcja zł. 2, przyrzeka dobre urządzenie i prędką usługę. Przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod 476.— *Tyczyński*.

Na Niedzielnej Maskaradzie, zgubioną została w Salach Redutowych Bransoletka koralikowa, w złoto oprawna z pyszczkiem w kształcie węża. Znalazca, niech raczy za nagrodą oddać do Magazynu Stroiów Damskich, w domu Petyskusa.

Pięć Pokoi na 1szem piętrze z Kuchnią, Piwnicą, od Wielkiej Nocy; zaś 2 Pokoi i Przedpokoj każdego czasu, z Meblami lub bez Mebli, w rogu Rynku Starego Miasta przy ulicy Krzywe Koło Nr 181 i 2, są do naięcia.

Teatr. Jutro widowisko Franc: w Saskim Pałacu.